

Wybuch «pandemii małpiej ospy», globaliści z NTI «przewidzieli» rok temu...



Od soboty, «Uczta Baltazara» dostała całkiem sporą ilość e-maili z prośbą o kontynuowanie jej działalności. Czytelnicy z Polski (zaopatrzeni w VPN), poinformowali redakcję, że blokadę bloga na terenie Kraju (poza Polską nie ma problemu z wejściem na stronę) starają się zrekompensować wysyłając swym znajomym – nie dysponującym VPN – kopie artykułów, tak, aby mogli oni zapoznać się z ich treścią. Napisano nam także, że w wielu wypadkach, darmowy VPN nie działa, co jest prawdą. W związku z pytaniami, «Uczta Baltazara» informuje, że nadsyłanych komentarzy nie publikujemy, ponieważ nie mamy czasu na uczestniczenie w dyskusjach, jakie często pojawiają się w takiej sytuacji, ale czytamy je. Za wszystkie słowa uznania oraz za pozdrowienia, dziękujemy.

[Redakcja portalu 'Uczta Baltazara']

[Od Red. *BIBUŁY*: Przypomnijmy, że władze w Polsce, bez rozgłosu – co nie dziwi – zablokowały szereg stron internetowych uniemożliwiając ich normalny odbiór na terenie Polski. Cenzura niewygodnych dla władzy mediów internetowych jest objawem słabości władzy, arogancji, ignorancji i rodzącej się na naszych oczach tyranii, despotyzmu i dyktatury. Rozdawnictwo pieniędzy w Polsce kwitnie (co można utożsamiać z

socjalizmem), władze posługują się retoryką narodową, a wszystko to w sumie może dawać brunatny obraz najgorszych atrybutów narodowego socjalizmu. Czekamy na otwarcie obozów koncentracyjnych, „reedukujących” nieprzyjaznych dla władzy osobników.

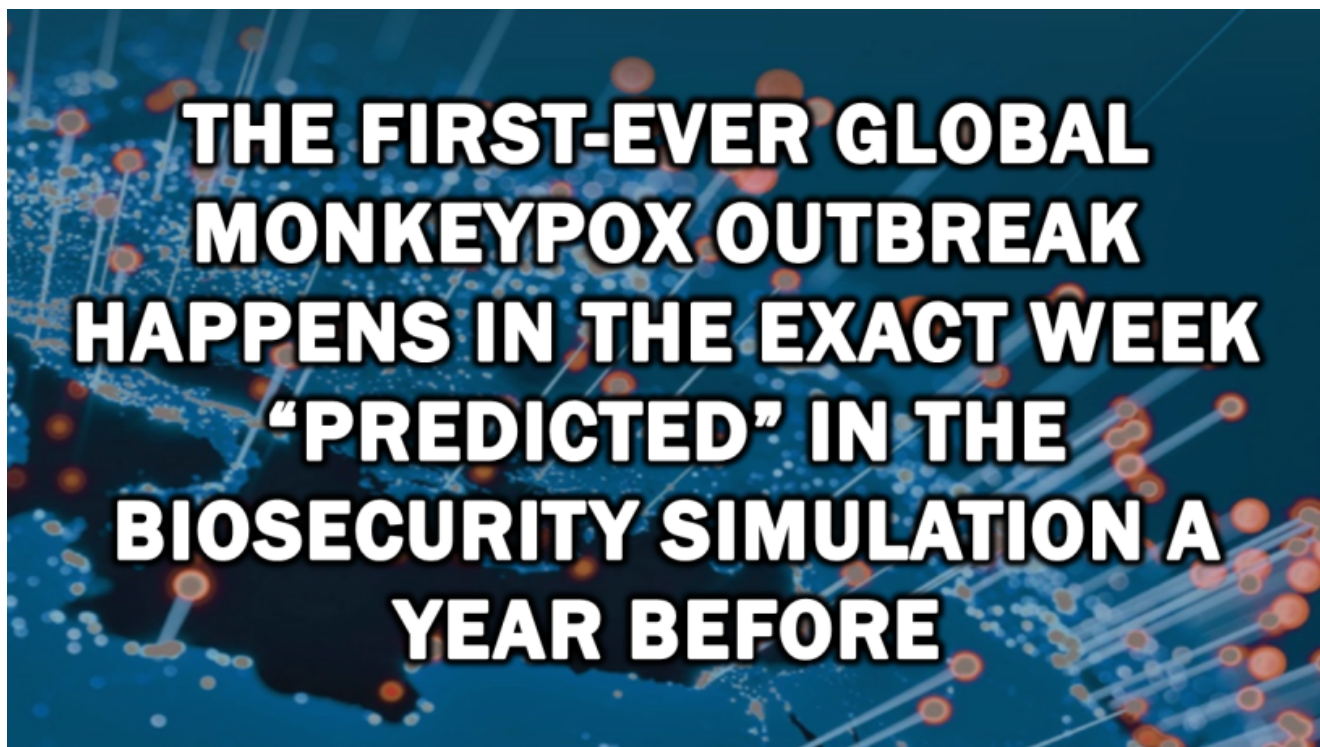
Wmarcu 2021 roku, amerykańska agencja *NTI*, we współpracy z tzw. Monachijską Konferencją Bezpieczeństwa, przeprowadziła ćwiczenia **symulujące globalną pandemię «spowodowaną nietypowym szczepem małpiej ospy, wywołaną atakiem terrorystycznym z wykorzystaniem patogenu stworzonego w laboratorium».**

- https://en.wikipedia.org/wiki/Nuclear_Threat_Initiative
- https://en.wikipedia.org/wiki/Munich_Security_Conference
- <https://securityconference.org/>

W ramach warsztatów «przeanalizowano luki w krajowych i międzynarodowych strukturach bezpieczeństwa biologicznego i gotowości na wypadek pandemii, badając możliwości poprawy zdolności zapobiegania i reagowania na zdarzenia biologiczne wysokiego ryzyka. W symulacji uczestniczyło 19 liderów i ekspertów z Afryki, obu Ameryk, Azji i Europy, posiadających kilkudziesięcioletnie doświadczenie w dziedzinie zdrowia publicznego, przemysłu biotechnologicznego, bezpieczeństwa międzynarodowego i filantropii».

Opracowany w porozumieniu z ekspertami technicznymi i politycznymi, fikcyjny scenariusz ćwiczeń przedstawiał **«zabójczą, globalną pandemię spowodowaną nietypowym szczepem wirusa ospy małpiej, który pojawił się najpierw w fikcyjnym kraju o nazwie Brinia a następnie rozprzestrzenił się na cały świat – w ciągu 18 miesięcy. W ostatecznym rozrachunku, scenariusz ćwiczeń wykazał, że przyczyną wybuchu epidemii był atak terrorystyczny z użyciem patogenu wyhodowanego w laboratorium o nieodpowiednich przepisach dotyczących bezpieczeństwa biologicznego i ochrony**

biologicznej oraz słabym nadzorze».



Dyskusje prowadzone w trakcie warsztatów zaowocowały «szeregiem cennych spostrzeżeń i kluczowych wniosków».

Co najważniejsze, uczestnicy symulacji zgodzili się, że «pomimo poprawy sytuacji po globalnej reakcji na epidemię COVID-19, międzynarodowy system zapobiegania pandemii, wykrywania, analizy, ostrzegania i reagowania jest dalece niewystarczający, aby sprostać obecnym i przewidywanym przyszłym wyzwaniom. Luki w międzynarodowej strukturze bezpieczeństwa biologicznego i gotowości na wypadek pandemii są rozległe i zasadnicze, co podważa zdolność społeczności międzynarodowej do zapobiegania przyszłym zdarzeniom biologicznym i skutecznego reagowania na nie – w tym na takie, które mogą dorównać skutkom COVID-19 lub spowodować szkody znacznie poważniejsze».

Scenariusz pandemii małpiej ospy przypomina jednakże nic innego jak plan faktycznej jej realizacji...

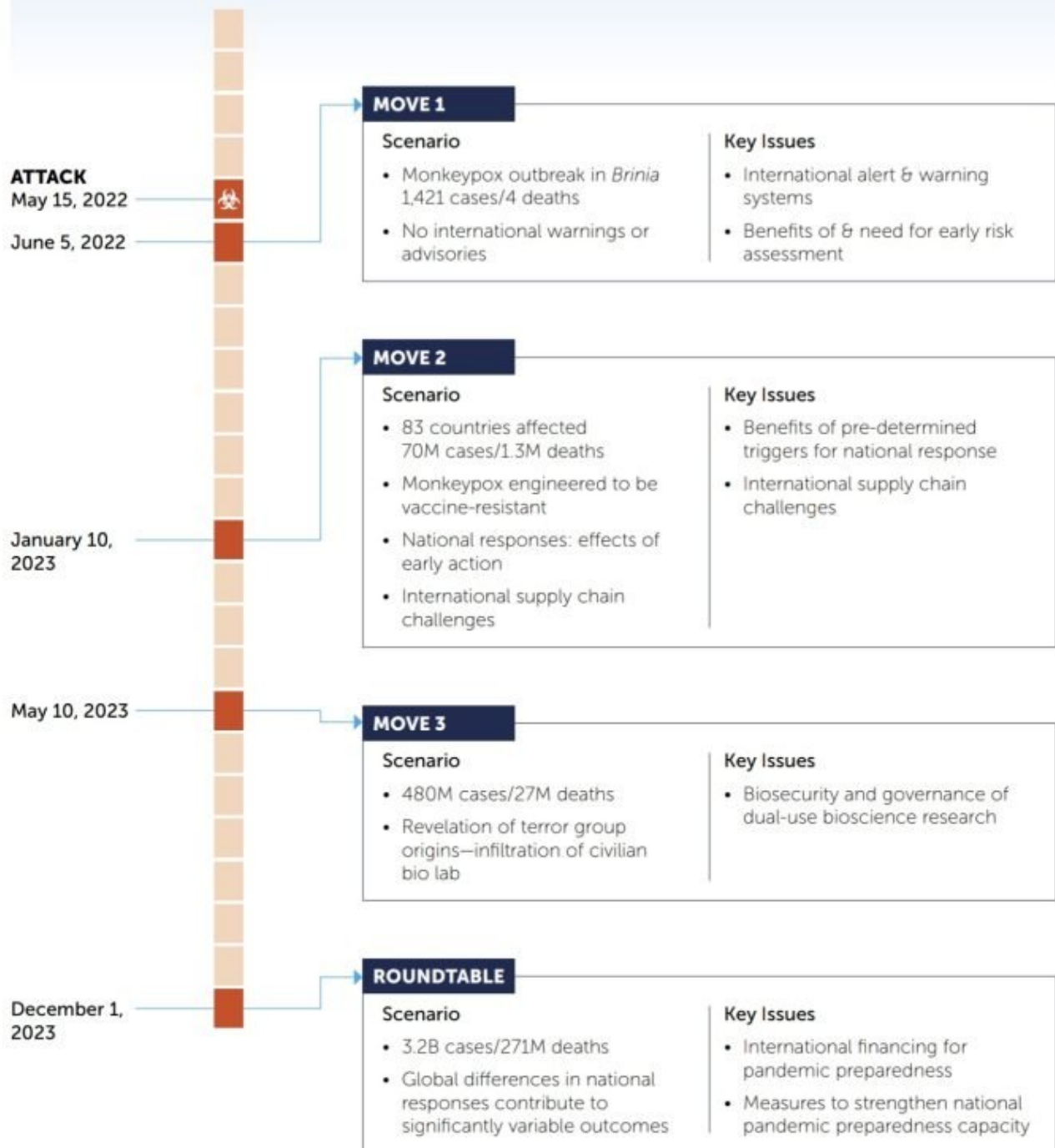
10 stycznia 2023: scenariusz przewidywał «**70 mln zachorowań i 1,3 mln zgonów w 83 krajach**».

10 maja 2023: «480 milionów chorych, 27 milionów zmarłych».

Do chwili zakończenia symulacji, pandemia miała spowodować **«ponad 3 miliardy zachorowań i 270 milionów ofiar śmiertelnych na całym świecie».**

A co najciekawsze, w raporcie z symulacji opublikowanym w listopadzie 2021, przewidziano, że początek pandemii małpiej ospy rozpocznie się 15 maja 2022 roku, czyli mniej więcej w chwili, gdy mass media światowe zaczęły alarmować o zagrożeniu tą chorobą.

Figure 1. Scenario Design Summary



<https://youtu.be/65HeVXz7akU>

Poniżej znajduje się raport z symulacji owej pandemii w formacie PDF. Wnioski zamieszczono na stronie 14 raportu, zaś wszystkie zalecenia opublikowane zostały na stronie 22 raportu.

- [Fai clic per accedere a NTI_Paper_BI0-TTX_Final.pdf](#)
- <https://www.nti.org/about/> <https://www.nti.org/analysis/>

[articles/strengthening-global-systems-to-prevent-and-respond-to-high-consequence-biological-threats/](#)

Na podstawie: [Strange Sounds \(May 20, 2022\) – „In March 2021, NTI partnered with the Munich Security Conference to conduct a tabletop exercise simulating a global pandemic involving an unusual strain of monkeypox caused by a terrorist attack using a pathogen engineered in a laboratory”](#)

Źródło: [Bibuła](#)

Małpia ospa... Prawda kontra porno-panika



Ciągle zadaje mi się to samo pytanie: czy epidemia małpiej ospy stanowi realne zagrożenie, czy też jest to kolejny przypadek groźnych komunikatów dotyczących zdrowia publicznego o charakterze mobilizacyjno-wojennym? Zamierzam zachować moją odpowiedź na to pytanie na koniec tego artykułu, a zamiast tego skupić się na tym, czym jest małpia ospa, na naturze i cechach charakterystycznych związanej z nią choroby, na tym, co wiemy, a czego nie wiemy.

Wirus ospy małpiej, który pochodzi z różnych regionów Afryki, jest spokrewniony z wirusem ospy prawdziwej (Variola), i oba należą do rodzaju Orthopoxvirus. Ważne jest jednak, aby zrozumieć, że Variola (wielka lub mała) to gatunek wirusa,

który jest odpowiedzialny za najcięższe choroby ludzkie wywoływane przez wirusy Orthopox.

Na przykład ospy: krowia, końska i wielbłądzia, również należą do tego rodzaju, ale żadna z nich nie stanowi poważnego zagrożenia dla zdrowia ludzi, a jedna z nich (ospa krowia) była nawet (w przeszłości) używana jako szczepionka przeciwko ospie. Chodzi mi o to, że tylko dlatego, że ospa małp jest spokrewniona z ospą, nie oznacza to w żaden sposób, że stanowi podobne zagrożenie dla zdrowia publicznego. Każdy, kto sugeruje, że jest inaczej, w gruncie rzeczy uprawia lub w inny sposób wspiera propagandę o charakterze broni ofensywnej. Innymi słowy, szerzy strach, a działania takie ostatnimi czasy zaczęto określać mianem porno-paniki.

Ospa małpia została po raz pierwszy zidentyfikowana w 1958 roku w koloniach małp, a pierwszy przypadek wirusa u człowieka stwierdzono w 1970 roku w Demokratycznej Republice Konga. Najprawdopodobniej był to dopiero pierwszy zidentyfikowany przypadek, ponieważ ludzie żyjący w Afryce od tysiącleci mieli kontakt z małpami i innymi zwierzętami będącymi żywicielami ospy małpiej. Zachodnioafrykański kład ospy małpiej (*klad* = *variant*) krążący obecnie poza Afryką powoduje łagodniejszą chorobę w porównaniu z blisko spokrewnionym wirusem występującym w innych regionach Afryki (klad kongijski)

Objawy ospy małpiej są nieco podobne do objawów ospy wietrznej, ale znacznie łagodniejsze. Ogólny obraz kliniczny choroby wywołanej przez zachodnioafrykański wirus kładu ospy małpiej obejmuje objawy grypopodobne – gorączkę, bóle ciała, dreszcze – oraz obrzęk węzłów chłonnych. Często obserwuje się wysypkę na dłoni. W drugim stadium choroby, które w niektórych przypadkach może trwać do miesiąca lub dłużej, mogą wystąpić małe rany, na których tworzy się strup i które mogą prowadzić do powstania niewielkiej blizny z przebarwieniami.

Nie ma dowodów na bezobjawowe przenoszenie choroby. Innymi słowy, aktualny stan wiedzy medycznej wskazuje, że choroba

rozprzestrzenienia się wyłącznie przez kontakt między osobami niezakażonymi a osobami, u których wystąpiły już objawy choroby. Dlatego rozprzestrzenianie się choroby można łatwo kontrolować za pomocą klasycznych działań z zakresu ochrony zdrowia publicznego, takich jak śledzenie kontaktów, czasowa kwarantanna osób, które miały kontakt fizyczny z kimś zakażonym, oraz długoterminowa kwarantanna osób, u których wystąpiły objawy choroby.

Zasadniczo wszystkie przypadki zachorowań na Zachodzie, o których słyszymy w wiadomościach, dotyczą mężczyzn uprawiających seks z innymi mężczyznami i wydają się wynikać z bliskiego kontaktu fizycznego. Ospa małpia występuje endemicznie w wielu częściach Afryki i jest wirusem „zoonotycznym”, co oznacza, że może być przenoszona z różnych zwierząt (nie tylko małp) na ludzi. Początkowe przeniesienie wirusa ze zwierzęcia na człowieka, po którym następuje ograniczone przeniesienie wirusa z człowieka na człowieka, jest prawdopodobnie przyczyną sporadycznych zachorowań obserwowanych zwykle w Afryce.

Ospa wietrzna, która jest wysoce zakaźna, nie należy do rodzaju Orthopoxvirus, pomimo nazwy „ospa”. Jeszcze raz podkreślam, że ospa krowia i wielbłądzia również należą do rodzaju Orthopoxvirus, a nie są szczególnie patogenne w przypadku zarażenia się nimi przez człowieka; to, że ospa małp jest wirusem „ospy” z rodzaju Orthopoxvirus, nie oznacza, że jest szczególnie śmiertelna.

Ospa małpia jest wirusem DNA o podwójnej nici, co oznacza, że ze względu na dwuniciowy charakter DNA każda z dwóch nici działa jak „kontrola” dla drugiej podczas replikacji. W konsekwencji tego „sprawdzania błędów” ten i inne wirusy DNA mutują znacznie wolniej niż wirusy RNA. Z czasem genomy wirusów DNA są stosunkowo stabilne. Oznacza to, że w przeciwieństwie do SARS-CoV-2 (COVID) lub grypy, jest mało prawdopodobne, aby ospa małpia szybko ewoluowała aby uniknąć odporności nabytej w sposób naturalny lub wywołanej

szczepionką.

Jeśli chodzi o stworzenia szczepionki jest to o wiele łatwiejsze zadanie niż np. w przypadku szybko ewoluującego koronawirusa RNA, takiego jak SARS-CoV-2, czyli wirusa wywołujący COVID-19. Ponadto, z immunologicznego punktu widzenia, różne wirusy Orthopox często wykazują ochronę krzyżową. Innymi słowy, jeśli ktoś został zaszczepiony szczepionką przeciwko ospie wietrznej lub był wcześniej zakażony wirusem ospy krowiej, wielbłądziej lub małpiej, jest wysoce prawdopodobne, że będzie dość odporny na zachorowania wywołane wirusem ospy małpiej, który jest obecnie (dość rzadko) zgłaszany w krajach innych niż afrykańskie.

Aktualne dane wskazują, że ospa małpia nie jest szczególnie zakaźna dla ludzi – ma niski współczynnik R_0 (być może poniżej 1), czyli termin określający, jak skutecznie choroba zakaźna może się rozprzestrzeniać z człowieka na człowieka. Ponownie, jest to bardzo dobra wiadomość z punktu widzenia ograniczania rozprzestrzeniania się choroby. $R_0 < 1$ oznacza, że (nawet przy braku dystansu społecznego i innych środków ograniczania rozprzestrzeniania się choroby) na każdą osobę już zakażoną przypada średnio mniej niż jedna inna osoba, która się zarazi. Dla porównania, warianty Omicron wirusa SARS-CoV-2 mają R_0 w zakresie od 7 do 10.

Wirus o współczynniku R_0 mniejszym niż jeden można łatwo opanować za pomocą standardowych metod ochrony zdrowia publicznego omówionych powyżej. Wirus o R_0 równym 7-10 w zasadzie nie może być opanowany i będzie się szybko rozprzestrzeniał po całym świecie, jak to miało miejsce w przypadku wariantów Omicron. W przypadku wirusa o współczynniku R_0 około 1 lub niższym do opanowania wirusa wystarczą tradycyjne metody zapobiegania chorobom zakaźnym, takie jak śledzenie kontaktów, identyfikacja i izolacja zakażonych osób. Fakt, że ospa małpia rozprzestrzenia się z człowieka na człowieka (a nie tylko w wyniku kontaktu człowieka z zakażonym zwierzęciem) nie jest dobrą wiadomością,

ale ponieważ wydaje się, że do przeniesienia wirusa dochodzi w wyniku bardzo bliskiego kontaktu, oznacza to, że można go łatwo opanować bez uciekania się do kampanii szczepień dla całej populacji.

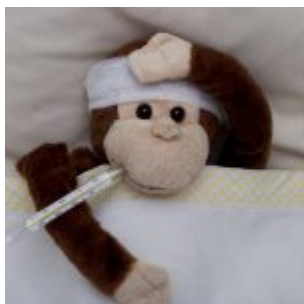
W tego typu warunkach, w razie wystąpienia znacznego ogniska epidemicznego, szczepienia często ograniczają się do personelu medycznego i/lub ratowniczego, który najprawdopodobniej będzie miał kontakt z zakażoną osobą. Stosowanie szczepionki w celu ograniczenia rozprzestrzeniania się zakażenia poprzez szczepienia „pierścieniowe” lub powszechne jest na ogół niepotrzebne, a nawet może przynieść efekt przeciwny do zamierzonego, w zależności od bezpieczeństwa szczepionki – pamiętając, że żaden lek ani szczepionka nie są całkowicie bezpieczne.

Moim zdaniem, w oparciu o obecnie dostępne informacje, ospa małpia jest wirusem i chorobą endemiczną występującą w Afryce, pojawiającą się sporadycznie po przeniesieniu na ludzi z żywicieli zwierzęcych i rozprzestrzeniającą się zazwyczaj przez bliski kontakt między ludźmi. Choroba jest łatwo zwalczana za pomocą klasycznych środków ochrony zdrowia publicznego. Nie charakteryzuje się wysoką śmiertelnością. O ile nie doszło do jakiejś zmiany genetycznej, czy to w wyniku ewolucji, czy celowej manipulacji genetycznej, nie stanowi ona istotnego zagrożenia biologicznego i nigdy w przeszłości nie była uważana za patogen o wysokim stopniu zagrożenia.

Należy więc zaprzestać szerzenia strachu i dezinformacji.

[Robert W Malone](#)

Pandemia 2 czyli małpia ospa wchodzi do gry



Mimo że „przypadków” jest zaledwie kilkadziesiąt, Światowa Organizacja Zdrowia już zwołała nadzwyczajne spotkanie, co jest rzeczą dziwną, gdyż ich coroczne zgromadzenie zaczyna się dosłownie jutro. Ale myślę, że kiedy wprowadzasz nowy produkt, musisz zrobić wszystko, co w twojej mocy, aby rozkręcić szum.

W menu na dziś danie seryjne. Wiele może wskazywać na to, że mamy do czynienia z początkiem zjawiska tzw. ‘pandemii’, ale tym razem w nieco innym wydaniu. Świadczyć o tym mogą nie tylko wzmianki w mediach, ale również nadzwyczajne działania międzynarodowych instytucji zajmujących się zdrowiem i towarzyszący temu pośpiech. W którą stronę sprawy się potoczą jak zwykle pokaże czas, a tymczasem...

Zapraszam do lektury.

Pandemia 2: Szaleństwo małpiej ospy

Małpia ospa – to nowa, modna choroba ogarniająca świat. Podobno ma się pojawiać niemal jednocześnie w kilkunastu różnych krajach na czterech różnych kontynentach.

Jak już pisaliśmy na początku „pandemii” Covid, jedyną rzeczą,

która rozprzestrzenienia się szybciej niż choroba, jest strach.

Media poinformowały o pierwszym przypadku małpiej ospy w Wielkiej Brytanii [7 maja](#). Niecałe dwa tygodnie później widzimy bardzo znajome nagłówki. Tak po prostu... *Pandemia 2: Małpia Ospa!!* zaczyna być grane we wszystkich twoich ulubionych miejscach z przerażającym strachem.

Sky News mówi nam, że „przypadki” małpiej ospy w Wielkiej Brytanii [„podwoiły się \(!\)”](#) ... z 10 do 20.

BBC poszło bardzo subtelnie, [krzycząc](#): „*Małpia ospa: lekarze zaniepokojeni wpływem na zdrowie seksualne*”

The New Scientist faktycznie [użył słowa na P](#), pytając „Czy małpia ospa może stać się nową pandemią?”, zanim odpowiedzieli, w zasadzie „*chyba nie, ale też może i tak!*”. Nie zamykając się na żadną z opcji.

Science [ostrzega](#), że „*pytania o epidemię małpiej ospy nasilają się wraz ze wzrostem liczby przypadków*”.

The Mirror wpadło już w pełną paranoję, [wybijając w nagłówku](#):

„Rosja rozważała użycie małpiej ospy jako broni biologicznej, twierdzi były sowiecki naukowiec”

I to jest jeden kierunek, w którym historia może pójść.

Żeby było jasne, „małpia ospa” (cokolwiek to oznacza w tym kontekście) NIE jest rosyjską bronią biologiczną. To też nie jest zachodnia broń biologiczna. Albo chińska broń biologiczna. To tylko kolejna przerażająca historia. I do tego pospieszny i niezbyt przekonujący.

Jednym ze znaków, które na wczesnym etapie oznaczyły „pandemię” Covida jako [psy-op](#), była sama prędkość, z jaką rozprzestrzeniała się histeria. Dalekie od uczenia się na własnych błędach, rządzący postanowili tym razem działać

jeszcze szybciej.

Mimo że „przypadków” jest zaledwie kilkadziesiąt, Światowa Organizacja Zdrowia już zwołała nadzwyczajne spotkanie, co jest rzeczą dziwną, gdyż ich coroczne zgromadzenie zaczyna się dosłownie jutro. Ale myślę, że kiedy wprowadzasz nowy produkt, musisz zrobić wszystko, co w twojej mocy, aby rozkręcić szum [hype].

Pomimo tylko dwóch „przypadków” w całych Stanach Zjednoczonych (i faktu, że nadal nie działają), Nowy Jork przywraca [zalecenia dotyczące masek](#).

Nikt nie wypowiedział słowa „lockdown”... jeszcze. Ale Hans Kluge, dyrektor regionalny WHO na Europę, jest „zaniepokojony”, że transmisja może przyspieszyć, jeśli ludzie będą [uczestniczyć w masowych zgromadzeniach](#):

„kiedy wchodzimy w sezon letni... z masowymi zgromadzeniami, festiwalami i imprezami, obawiam się, że transmisja może przyspieszyć”.

(Ponieważ inflacja gwałtownie rośnie, a koszty życia w kryzysie tylko się pogłębiają, prawdopodobnie przyda im się nowy powód dla „zdrowia publicznego”, aby zakazać protestów lub stłumić niepokoje społeczne. To tylko taka myśl).

Są jednak dobre wieści... w każdym razie dla producentów szczepionek. Jak [donosi Whitney Webb](#), dwie walczące z trudnościami firmy farmaceutyczne już odnotowały duży wzrost akcji po „wybuchu”:

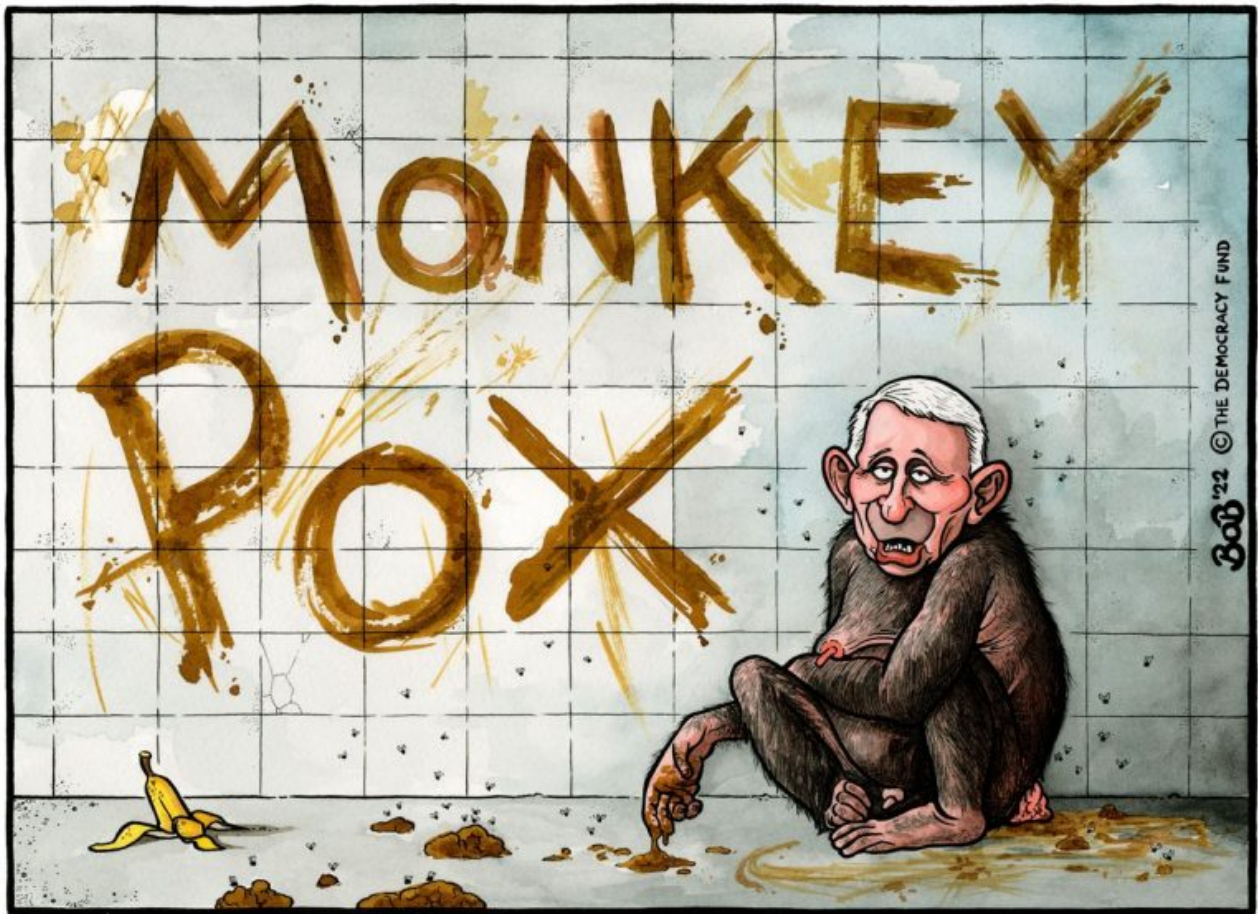
„Bez względu na to, jak potoczy się sytuacja z małpią ospą, dwie firmy już zarabiają. Wraz ze wzrostem obaw związanych z małpią ospą wzrosły też akcje Emergent Biosolutions i SIGA Technologies. Obie firmy zasadniczo mają monopole na rynku amerykańskim, a także na innych rynkach, na szczepionki i leczenie ospy. Ich główne produkty skoncentrowane na ospie są

również używane do ochrony przed małpią ospą lub jej leczenia. W efekcie akcje Emergent Biosolutions wzrosły w czwartek o 12%, a SIGA o 17,1%”.

Podobnie jak w przypadku Covid i pomimo plotek, że odejdzie ze Światowej Organizacji Zdrowia, Rosja wydaje się [iść zgodnie z agendą WHO](#). Już teraz „zaostwiają zasady kwarantanny granicznej”, szczepią pracowników służby zdrowia i dostarczają szybkie testy przyłóżkowe na całym świecie.

Wygląda na to, że czeka nas epickie lato siania paniki, masowego wykupywania towarów i mnóstwa strachu.

- ♦ **Czy** nowe szczepionki są już przygotowane i gotowe do użycia?
- ♦ **Czy** filmy typu „nasze szpitale są przeładowane” są już kręcone, gdy o tym mówimy, wraz z fantomami z „małpią ospą” i płaczącymi pielęgniarkami, które okazują się być ujęte na stronach IMDb i posiadać wiele ról w repertuarze?
- ♦ **Czy** senne masy znów zostaną oszukane?



Źródło: [Off Guardian](#)

Błąd Putina



Władimir Putin, prezydent Rosji, jest najbardziej demonizowaną osobą w świecie zachodnim od czasów Osama bin Ladena i Adolfa Hitlera. Hillary Clinton mówi, że Putin to „nowy Hitler”. Prezydent USA Biden mówi, że Putin jest zbyt złowrogi, by

pozwoić mu pozostać na stanowisku.

Pomimo tak ostrego opisu rosyjskiego przywódcy, Kreml dopiero niedawno zrezygnował z negocjacji pokojowych z Zachodem i z ukraińską marionetką Zachodu. W istocie nie jest jasne, czy Kreml dostrzegł dostrzegł już co się szukuje. W Rosji nadal działają atlantyccy integryści, którzy nadal są gotowi zrezygnować z suwerenności Rosji na rzecz integracji z Zachodem. Wydaje się, że Putin nie potrafi lub nie chce pozbyć się tych Rosjan, którzy ograniczają rosyjską politykę zagraniczną i gospodarczą w interesie Zachodu.

Błąd Putina polega na tym, że jest on typem liberła z amerykańskiego uniwersytetu lat 50., wierzącym w prawo międzynarodowe, we wzajemny szacunek i współpracę, w rozwiązywanie konfliktów za pomocą dyplomacji. Putin i Rosja mają kłopoty, ponieważ Putin nadal wierzy w moralność postępowania, podczas gdy Zachód jasno dał do zrozumienia, że jedyną wartością jest hegemonia USA.

Gdyby Putin naprawdę był nowym Hitlerem, nie byłoby Ukrainy, Europy i prawdopodobnie nie byłoby Stanów Zjednoczonych.

Historia akceptacji zachodnich prowokacji przez Putina zapobiegła Armagedonowi, a jednocześnie doprowadza nas do niego. Niezwykła powolność Kremla w rozpoznawaniu zagrożenia i podejmowaniu jakichkolwiek działań przeciwdziałających, nauczyła Waszyngton i jego marionetki, że dla Rosji nie ma żadnych czerwonych linii.

W wyniku tego, wiele z nich zostało przekroczonych. Rosja skarży się, ale robi niewiele lub nic. W rezultacie Zachód odrzuca rosyjskie ostrzeżenia przed wojną jądrową jako zwykłe czcze gadanie.

Zachód nie traktuje już Rosji poważnie. Nawet małe, militarnie bezsilne państwa nie wahają się obrażać i prowokować Rosji.

Ograniczona, powolna interwencja Rosji we wschodniej Ukrainie

pozwoiliła całemu Zachodowi zaangażować się w wojnę poprzez wysyłanie broni na Ukrainę, dostarczanie Ukrainie informacji wywiadowczych do ataku na siły rosyjskie, współpracę z Waszyngtonem w zakresie sankcji oraz sterowanie narracją wojenną w interesie Ukrainy. Nie ulega wątpliwości, że USA i NATO są uczestnikami wojny z Rosją.

Mimo ostrzeżeń Rosja nadal militarnie ignoruje ten fakt. Jak długo może to jeszcze trwać?

Grozi nam wojna jądrowa nie z powodu rosyjskiej agresji, lecz z powodu ograniczonych i słabych reakcji Rosji na skrajne prowokacje. Zachód wyciągnął wniosek ze staromodnego liberalizmu Putina, że Rosja jest słaba i można ją zepchnąć.

To właśnie ten wniosek doprowadzi do wojny jądrowej, chyba że Rosjanie poddadzą się Zachodowi i staną się kolejną marionetką, jak Niemcy, Francja i Wielka Brytania.

Źródło: [Bibula.com](https://bibula.com)

Czy jesteśmy gotowi czyli po co im konflikt na Ukrainie



„Myślę, że jesteśmy w momencie, w którym to się rozstrzyga, i myślę, że znaczenie kwestii Ukrainy polega na tym, że jest ona tu punktem podparcia, a sposób, w jaki świat sobie z tym

poradzi i z tego wyjdzie, będzie miał daleko idące konsekwencje, wykraczające poza Ukrainę”.

W menu na dziś danie światowe. Redaktor naczelny serwisu *LifeSiteNews*, John-Henry Westen, omawia na swoim blogu wydarzenie pod nazwą *World Government Summit 2022*, które miało miejsce w Dubaju pod koniec marca br. Już sama nazwa konferencji dobitnie wskazuje czego dotyczyło spotkanie i kto tam zawitał. A jakie skutki mogą dać przyjęte wnioski i postanowienia? O tym w felietonie i materiale wideo.

Zapraszam do lektury (i oglądania).

Globaliści sprecyzowali swój plan wykorzystania konfliktu na Ukrainie do narzucenia jednego rządu światowego

W dzisiejszym odcinku The John-Henry Westen Show zagłębię się w rozmowy w ramach World Government Summit 2022 i alarmujące prognozy, które to spotkanie niesie dla naszego życia.

Można by pomyśleć, że ludzie będą raczej subtelni w sprawach takich jak narzucanie Nowego Porządku Świata [NW0], ale globaliści wydają się być wręcz podekscytowani dzieleniem się swoimi opiniami i narzucaniem ich światu. Już tego nie ukrywają. Są z tego dumni. Najwyraźniej wierzą, że opinia publiczna jest już gotowa na jeden rząd światowy. I wierzą lub nie, są raczej otwarci na wykorzystanie konfliktu rosyjsko-ukraińskiego do jego wywołania. Dzisiaj zagłębię się w rozmowy na Szczycie Rządu Światowego 2022 [World Government Summit 2022] i alarmujące prognozy, jakie to spotkanie niesie dla naszego życia.

Szczyt Rządu Światowego 2022 odbył się w Dubaju w dniach 29-30

marca br. i obejmował szereg paneli i przemówień dotyczących ekonomii, lotnictwa i waluty cyfrowej. Wszystkie te tematy były związane z sytuacją w Rosji i na Ukrainie. **Wraz z każdą kolejną przemową, koncepcja Nowego Porządku Świata wyłaniała się jako temat dominujący.** Ta konferencja jest pełna grubych ryb, ludzi zza kurtyny, którzy kierują światowymi przywódcami.

Jednym z panelistów był dr Frederic Kempe, który jest prezesem i dyrektorem generalnym Atlantic Council, grupy aktywnie promującej Nowy Porządek Świata. Rada ma w swoich szeregach wybitnych globalistów, takich jak Henry Kissinger. Przewodniczącym Rady Atlantyckiej jest John FW Rogers, wiceprezes wykonawczy, szef sztabu i sekretarz zarządu Goldman Sachs. Jej założycielką jest milionerka i filantrop Adrienne Arsht. Więc macie obraz.

Zacznijmy więc od tego, co dr Kempe mówi o „światowych porządkach” [world orders] i ich związku z konfliktem w Rosji i na Ukrainie:

„Porządki światowe to grupa krajów na całym świecie, [które] przyjęły pewien zbiór zasad i zgodziły się zgodnie z nimi grać. Po drugie, istnieje równowaga sił, tak aby żadna władza nie czuła, że może podporządkować sobie sąsiada. To właśnie straciliśmy w Rosji. Nie było równowagi sił... era potęgi militarnej się skończyła [jak zdecydowała Europa]... po trzecie... istnieje konsensus, że wszyscy to akceptują”.

Wydaje się, że o ile kraj będzie przestrzegał tych uzgodnionych zasad, to będzie istniała równowaga.

Według tych globalistów, Chiny – ten sam kraj, który jest zaangażowany w ludobójstwo Ujgurów, który wprowadził politykę jednego dziecka poprzez tortury i przymusową aborcję dla matek, które odważyły się mieć drugie dziecko, który wyburza chrześcijańskie kościoły – ci globaliści widzą Chiny jako idealny przykład pokojowego państwa rozwijającego się i współpracującego z porządkiem światowym i grającego według

jego reguł, podczas gdy Rosja, która przynajmniej promowała rozwój Kościoła prawosławnego i niektóre polityki sprzyjające życiu i rodzinie, jest przeciwieństwem. Rzućcie okiem na to:

„Pomyśleliśmy, że każdy może się zmieścić w ten system, który został stworzony, i przez jakiś czas działał, ale nie wszyscy do niego weszli. Ale Chiny z pewnością w pełni skorzystały z bycia częścią globalnego systemu. Rosja nie. Rosja zaczęła bardziej odstawać”.

Najwyraźniej, zgodnie z tą logiką, te wartości odstające są tym, co stoi na drodze do pokoju na świecie. Agresja Rosji stała się dla globalistów pretekstem do forsowania rządu światowego.

Zbieg okoliczności? Przyjrzyjmy się zatem jeszcze raz. Dr Kempe na początku panelu mówi, co następuje:

„To odpowiedź na twoje pytanie, Becky, dotyczące Nowego Porządku Świata ... Może iść w dwóch kierunkach, a decydującym elementem jest teraz wojna na Ukrainie. Albo dżungla powróciła [[The Jungle Grows Back](#) -tłum.], jak mówi historyk Bob Kagan, i że możemy wejść w ciemniejszą erę, albo możemy wejść w erę ze względu na postępy nauki, rozwój technologii, która może być jedną z najbardziej dostatnich, obiecujących, postępowych, oświeconych, umiarkowanie nowoczesnych epok, z jakimi kiedykolwiek mieliśmy do czynienia”.

Najwyraźniej postrzega ten Nowy Porządek Świata jako wydarzenie nieuchronne. Definiując „porządki światowe” [“world orders”] i odnosząc je konkretnie do Ukrainy, kontynuuje, akcentując Ukrainę jako „punkt podparcia”:

„Myślę, że jesteśmy w momencie, w którym to się rozstrzyga, i myślę, że znaczenie kwestii Ukrainy polega na tym, że jest ona tu punktem podparcia, a sposób, w jaki świat sobie z tym poradzi i z tego wyjdzie, będzie miał daleko idące

konsekwencje, wykraczające poza Ukrainę”.

Moderator Becky Anderson z CNN złożyła poniższe oświadczenie po twierdzeniach dr Kempe:

„Prezydent USA określił te napięte chwile na Ukrainie. Prezydent USA opisuje to jako bitwę między demokracją a autokracją”.

Biorąc pod uwagę wszystkie te stwierdzenia, jest oczywiste, że globaliści wykorzystują tę wyjątkową okazję.

Oprócz tych komentarzy bezpośrednio dotyczących Rosji i Ukrainy, panele odnoszą się również do nowego systemu finansowego, z którego będzie korzystał Nowy Porządek Świata.

Ekonomistka dr Pippa Malmgren pełniła funkcję specjalnego asystenta prezydenta Stanów Zjednoczonych ds. polityki gospodarczej w Narodowej Radzie Gospodarczej podczas prezydentury George’a W. Busha. Obecnie publikuje książki o tematyce ekonomicznej, a także regularnie pojawia się w BBC i Bloombergu. Twierdzi, że ten nowy system finansowy zastąpi tradycyjny:

„Myślę, że to, co widzimy w dzisiejszym świecie, to to, że stoimy na krawędzi dramatycznej zmiany, która jest bliska i, powiem to śmiało, niedługo porzucimy tradycyjny system pieniądza i rachunkowości i wprowadzimy nowy”.

Dodaje, że będzie „suwerenny”:

„Te nowe pieniądze będą miały charakter suwerenny. Większość ludzi myśli, że cyfrowe pieniądze są kryptowalutami i do tego prywatnymi, ale to, co ja widzę, to supermocarstwa wprowadzające cyfrową walutę”.

Co tu jest istotne? Cóż, dzięki nowemu systemowi finansowemu

globaliści mogą wprowadzić uniwersalną walutę.

Dr Malmgren zadaje to prowokujące do myślenia pytanie:

„Czy ten nowy system cyfrowego pieniądza i cyfrowej księgowości zaspokoi konkurujące potrzeby mieszkańców wszystkich tych miejsc, tak aby każdy człowiek miał szansę na lepsze życie, ponieważ jest to jedyna miara tego, czy porządek świata naprawdę jest przydatny?”

Jest to oczywiście świetne pytanie, które należy zadać, ponieważ globaliści dążą do zjednoczenia świata i chcą **zapomnieć o podstawowych potrzebach obywateli.**

Wracając do rozmowy o Ukrainie, dr Kempe cytuje nawet papieża św. Jana Pawła II w swojej pochwale dla przemówienia prezydenta Joe Bidena:

„Przemówienie, które jest jednym z najwspanialszych przemówień, być może najważniejszym przemówieniem jego życia, i naprawdę umieściło sytuację na Ukrainie w szerszym kontekście porządku światowego, niż to, o czym mówimy dzisiaj, a on zrobił to absolutnie genialnie i mówił o tym, jak najciemniejsze okresy historii... mogą przynieść największy postęp, który cytował... polskiego papieża Jana Pawła IIgo „nie lękajcie się””.

W dziedzinie lotnictwa i pieniędzy inne panele również odnoszą się do tego Nowego Porządku Świata. W panelu poświęconym lotnictwu Sir Tim Clark, prezes i dyrektor generalny Emirates Airline, największej linii lotniczej i jednego z dwóch flagowych przewoźników Zjednoczonych Emiratów Arabskich, której właścicielem jest rządowy Investment Corporation of Dubai, wypowiada się o Rosji, odnosząc to do tej idei:

„Teraz mamy kwestię ukraińską, która oczywiście jest prawdopodobnie poważniejsza z punktu widzenia lotnictwa cywilnego i innych obszarów światowej gospodarki niż pandemia

COVID... z powodu przesuwającej się na wschód ekonomicznej żelaznej kurtyny i wykluczenia w przyszłości Rosji [spowoduje] przesunięcie tektoniczne [w sposobie działania lotnictwa]”.

Ciekawe, jak COVID-19 i związane z nim problemy prawie zniknęły w wyniku tej nowej wygodnej katastrofy.

Do twierdzeń dr Malmgren na temat nowego systemu finansowego swoje dodał Bjorn Krog Andersen – szef Legal for Banking Circle, w pełni licencjonowanej infrastruktury bankowej i finansowej zbudowanej dla firm płatniczych i banków. Jest on także członkiem zarządu Fundacji Concordium, która jest szwajcarską organizacją non-profit, której celem jest budowanie wiodącego na świecie, otwartego [permissionless] i zdecentralizowanego *blockchaina* typu *open source*.

Oto, co mówi Andersen:

„Oni próbują zastąpić to, co mamy dzisiaj dzięki bankowi centralnemu banków, tylko e-pieniędzami”.

„Oni” w tym przypadku odnosi się do regulatorów stosujących CBDCs – Central Bank Digital Currencies [Waluty Cyfrowe Banku Centralnego]. Jednak implikacje tego są takie, że ten jeden uniwersalny cyfrowy system walutowy będzie systemem finansowym Nowego Porządku Świata.

Inny panelista, William Quigley, jest współzałożycielem Tether, platformy obsługującej blockchain, zaprojektowanej w celu umożliwienia cyfrowego używania walut fiducjarnych. Token Tether to kryptowaluta utrzymywana [hosted] między innymi na blockchainach Ethereum i Bitcoina, wyemitowana przez hongkońską firmę Tether Limited, która z kolei jest kontrolowana przez właścicieli giełdy kryptowalut Bitfinex. Przyjrzyjcie się, co mówi:

„Stabilne monety [cyfrowe ‘coins’ -tłum.] to niewiarygodny

dar od Boga. Pozwalają każdemu na posiadanie rodzimej waluty bez konieczności posiadania banku i bez konieczności wymiany tej waluty na inną walutę”.

Następnie opowiada o tym, jak traci się pieniądze z tytułu podatku, który rządy nakładają na wymianę walut.

Najwyraźniej elity wyciągnęły z ukrycia dyskusję o Nowym Porządku Świata, czyli o jednym rządzie światowym. Pokazali taką potrzebę przez COVID, a teraz pokazują to ponownie przez konflikt na Ukrainie. Pokazują to też poprzez finanse i paszporty. Opracowali plany paszportu, bez którego nie można kupić ani sprzedać. **Pokazali nam wszystkim, jak to będzie działać.** Biblijne proroctwa nadeszły. Czy jesteśmy gotowi?

Źródło: [Ekspedyt.org](https://ekspedyt.org)

Bezwarunkowy dochód gwarantowany



- Jaka jest różnica między teorią spiskową a rzeczywistością?
- Sześć miesięcy.

Bezwarunkowy dochód gwarantowany (BDG) nie jest już teorią spiskową. [Będzie testowany w Polsce](#) . BDG to idea, która w swoim założeniu ma zapewnić każdemu obywatelowi stałą „pensję”

wypłacaną przez państwo.

Zdrowy rozsądek podpowiada, że pomysł ten jest niebezpieczny. Skoro ten dochód ma być gwarantowany, to ktoś musi go zagwarantować. Gwarantuje go rząd, a rząd nie ma swoich pieniędzy tylko te, które odbierze podatnikom, więc ktoś musi pracować. Jeśli ktoś musi na kogoś pracować, to staje się on niewolnikiem tego, na którego pracuje.

Tradycyjne nauczanie społeczne Kościoła kładzie nacisk na znaczenie i godność ludzkiej pracy dla osobowego rozwoju. Płacenie ludziom, niezależnie od tego, czy pracują, czy też nie, może wydawać się obrazą takiej etyki. Prawdziwe niebezpieczeństwo jest jednak o wiele większe. Ktoś próbuje podmienić nam tradycyjną antropologię nową wizją człowieka, który nie jest już osobą, mającą swoją godność, wyjątkowość i swoje prawa. Socjalizm traktował ludzką osobę jako element maszyny społecznej. Eksperyment z BDG idzie znacznie dalej. Świat nie wie, co zrobić z człowiekiem. Widzi w nim nawet klimatyczne zagrożenie.

Kiedyś w wywiadzie dla „Obserwatora finansowego” powiedziałem, że bardziej niż transhumanizmu boję się urzędników i państwa w obecnej postaci, które stale ingerującego w moje życie. Transhumanizm, jak trafnie zauważa to Magdalena Ziętek-Wielomska w nagraniu [„Kim jest człowiek? Najważniejsze pytanie XXI wieku!”](#) rodzi się na uniwersytetach. Problem polega na tym, że ten eksperyment jest przeprowadzany za nasze pieniądze.

Co możemy zrobić, by stanąć w obronie wyjątkowości i godności ludzkiej osoby? Należy bronić instytucji własności prywatnej. Nic lepszego nie wymyślimy.

„Wszyscy chcą naszego dobra. Nie dajcie go sobie zabrać.”
– Stanisław Jerzy Lec.

Źródło: [Pro Kapitalizm](#)

Przygotuj się na kagańce: nadchodząca wojna z tak zwaną mową nienawiści



„Kto chce obalić wolność narodu, musi zacząć od ujarzmienia wolności słowa” – Benjamin Franklin

Strzeż się tych, którzy chcą monitorować, ograniczać, katalogować i cenzurować mowę.

Miej się na baczności zwłaszcza wtedy, gdy podane powody ograniczania twoich wolności kończą się rozszerzeniem uprawnień rządu.

W związku z masową strzelaniną w Buffalo w stanie Nowy Jork, której dokonał 18-latek uzbrojony w wojskowy sprzęt, rzekomo [motywowaną obawą, że biała rasa jest zagrożona](#), pojawiły się [ponowione wezwania do monitorowania mediów społecznościowych](#). Cenzura oznaczonych treści, które mogą być odebrane jako niebezpieczne lub szerzące nienawiść, oraz ograniczenia dotyczące wolności słowa, zwłaszcza w Internecie.

Zgodnie z oczekiwaniami ci, którzy chcą bezpieczeństwa za wszelką cenę, będą domagać się większej liczby środków kontroli broni (jeśli nie całkowitego zakazu posiadania broni przez personel niewojskowy, niepolicyjny), szeroko zakrojonych badań zdrowia psychicznego w populacji ogólnej i większej

kontroli weteranów wojskowych, więcej ocen zagrożeń i behawioralnych ostrzeżeń wykrywających, więcej kamer monitorujących z funkcją rozpoznawania twarzy, więcej programów „Zobacz coś, powiedz coś” mających na celu przekształcenie Amerykanów w donosicieli i szpiegów, więcej wykrywaczy metali i urządzeń do obrazowania całego ciała na miękkich celach, więcej oddziałów zmilitaryzowanej policji upoważnionych do przeprowadzania losowych przeszukiwań toreb, więcej centrów fuzyjnych w celu scentralizowania i rozpowszechniania informacji organom ścigania oraz większy nadzór nad tym, co mówią i robią obywatele, dokąd idą, co kupują i jak spędzają czas.

Wszystkie te środki są w rękach rządu.

Jak dowiedzieliśmy się na własnej skórze, widmowa obietnica bezpieczeństwa w zamian za ograniczoną lub uregulowaną wolność jest fałszywą, błędną doktryną, która służy jedynie temu, by dać rządowi większe uprawnienia do rozprawiania się, blokowania i ustanawiania jeszcze bardziej totalitarnej polityki przez wzgląd na bezpieczeństwo narodowe bez wielu sprzeciwów ze strony obywateli.

Dodaj [„Radę ds. Zarządzania Dezinformacją” Departamentu Bezpieczeństwa Wewnętrznego](#) do tej mieszanki, upoważnij ją do monitorowania aktywności online i nadzorowania tak zwanej „dezinformacji”, a masz zadatki na przekształcenie rzeczywistości prosto z Orwella, w którym Ministerstwo Prawdy kieruje przemówieniem i zapewnia, że □□ fakty są zgodne z dowolną wersją rzeczywistości, którą przyjmują rządowi propagandyści.

W końcu jest to śliska droga od cenzurowania tak zwanych nieuprawnionych pomysłów do uciszania prawdy.

Ostatecznie, jak przewidział George Orwell, mówienie prawdy stanie się aktem rewolucyjnym.

Jeśli rząd może kontrolować mowę, może kontrolować myśl, a co

za tym idzie, może kontrolować umysły obywateli.

Minęło dużo czasu, odkąd wolność słowa była właściwie wolna.

Na papierze – przynajmniej zgodnie z Konstytucją – możemy swobodnie mówić.

W rzeczywistości jednak możemy mówić tylko na tyle, na ile pozwalają urzędnik państwowy lub podmioty korporacyjne, takie jak Facebook, Google czy YouTube.

To nie jest duża wolność, zwłaszcza jeśli masz skłonność do wyrażania opinii, które mogą być interpretowane jako konspiracyjne lub niebezpieczne.

To stałe, wszechobecne pełzanie cenzury, odziane w tyrańską pewność siebie i narzucane nam przez technologiczne giganty (zarówno korporacyjne, jak i rządowe) to technofaszyzm, który nie toleruje sprzeciwu.

Ci cenzorzy internetowi nie działają w naszym najlepszym interesie, aby chronić nas przed niebezpiecznymi kampaniami dezinformacyjnymi. Kładą teraz podwaliny, aby uprzedzić wszelkie „niebezpieczne” idee, które mogą zagrozić uciskowi elity władzy nad naszym życiem.

Internet, okrzyknięty autostradą superinformacji, coraz częściej staje się tajną bronią państwa policyjnego. To „nadzór nad umysłem” jest dokładnie tym niebezpieczeństwem, przed którym ostrzegał autor Jim Keith, gdy przewidywał, że „źródła informacji i komunikacji są stopniowo łączone w jedną skomputeryzowaną sieć, zapewniając możliwość niesłychanej kontroli nad tym, co będzie nadawane, co będzie powiedziane, a ostatecznie to, co zostanie pomyślane”.

To, czego jesteśmy świadkami, to współczesny odpowiednik palenia książek, który polega na pozbyciu się niebezpiecznych idei – uzasadnionych lub nie – oraz ludzi, którzy je popierają.

Obecnie stoimy na punkcie staromowy (gdzie słowa mają znaczenie, a idee mogą być niebezpieczne) i Nowomowy (gdzie dozwolone jest tylko to, co jest „bezpieczne” i „akceptowane” przez większość). Elita władzy jasno określiła swoje intencje: będą ściagać i karać wszelkie słowa, myśli i wyrażenia, które podważają ich autorytet.

Człowiek został zredukowany do zastraszonego obywatela – niemego wobec wybranych urzędników, którzy odmawiają nam reprezentowania, bezradny wobec brutalności policji, bezsilny wobec zmilitaryzowanej taktyki i technologii, które traktują nas jak wrogich bojowników na polu bitwy. W obliczu rządowej inwigilacji, która widzi i słyszy wszystko – nie mamy dokąd pójść i nie mamy nic do powiedzenia, bo cokolwiek powiemy nie może być źle zrozumiane i użyte do założenia nam kagańca.

Jednak wiele osób nie rozumie, że monitoruje się nie tylko to, co mówisz lub robisz, ale także to, jak myślisz.

Widzieliśmy już, jak rozgrywa się to na szczeblu stanowym i federalnym, gdy chodzi o przepisy dotyczące przestępstw z nienawiści, które rozprawiają się z tak zwanymi „nienawistnymi” myślami i wypowiedziami, zachęcają do autocenzury i ograniczają swobodną debatę na różne tematy.

Z każdym mijającym dniem przesuwamy się dalej w kierunku społeczeństwa totalitarnego, charakteryzującego się rządową cenzurą, przemocą, korupcją, hipokryzją i nietolerancją, a wszystko to pakowane dla naszej rzekomej korzyści w orwellowskiej podwójnej mowie o bezpieczeństwie narodowym, tolerancji i tzw. [„mowie rządowej”](#).

Stopniowo ludzie zostali przyzwyczajeni do akceptowania rutynowych naruszeń ich wolności.

W ten sposób opresja staje się systemowa, co określa się mianem pełzającej normalności lub śmierci tysiąca cięć.

Jest to koncepcja przywołana przez zdobywcę nagrody Pulitzera,

naukowca Jareda Diamonda, aby opisać, w jaki sposób duże zmiany, jeśli wdrażane są powoli, małymi etapami z biegiem czasu, mogą być akceptowane jako normalne bez szoku i oporu, które mogą powitać nagły wstrząs.

Obawy Diamonda dotyczyły zaginionej cywilizacji Wyspy Wielkanocnej oraz upadku społeczeństwa i degradacji środowiska, które się do tego przyczyniły, ale jest to potężna analogia do ciągłej erozji naszych wolności i upadku naszego społeczeństwa tuż pod naszymi nosami.

Jak wyjaśnia Diamond: „W ciągu zaledwie kilku stuleci ludzie na Wyspie Wielkanocnej zniszczyli lasy, doprowadzili do wyginięcia rośliny i zwierzęta, a ich złożone społeczeństwo pogrążyło się w chaosie i kanibalizmie... [Dlaczego nie rozejrzeli się, nie zrozumieli, co zrobili i nie przestali, zanim było za późno?](#) Co myśleli, gdy ścinali ostatnią palmę?

Jego odpowiedź: „Podejrzewam, że [katastrofa nie wydarzyła się z hukiem, ale z jękiem](#)”.

Podobnie jak amerykańscy koloniści, pierwsi koloniści Wyspy Wielkanocnej odkryli nowy świat – „nieskazitelny raj” – tętniący życiem. Jednak prawie 2000 lat po przybyciu pierwszych osadników Wyspa Wielkanocna została zamieniona w jałowy cmentarz przez ludność tak skupioną na swoich najpilniejszych potrzebach, że nie udało jej się zachować raju dla przyszłych pokoleń.

To samo można powiedzieć o dzisiejszej Ameryce: ona również jest redukowana do jałowego cmentarza przez ludność tak skupioną na swoich pilnych potrzebach, że nie potrafi zachować wolności dla przyszłych pokoleń.

W przypadku Wyspy Wielkanocnej, jak [spekuluje](#) Diamond: „Las... zniknął powoli, przez dziesięciolecia. Być może wojna przerwała poruszające się zespoły; być może zanim rzeźbiarze zakończyli swoją pracę, ostatnia lina pękła. W międzyczasie każdy wyspiarz, który próbowałby ostrzec przed niebezpieczeństwem

postępującego wylesiania zostały zdominowany przez partykularne interesy rzeźbiarzy, biurokratów i wodzów, których praca zależała od ciągłego wylesiania... Trudno byłoby wykryć zmiany w zalesieniu z roku na rok...

Tylko starsi ludzie, pamiętający swoje dzieciństwo sprzed dziesiątek lat, mogli rozpoznać różnicę. Stopniowo drzewa stawały się coraz mniej, mniej i mniej ważne. Do czasu ścięcia ostatniej owocującej dorosłej palmy, palmy już dawno przestały mieć znaczenie gospodarcze. To pozostawiało co roku tylko coraz mniejsze sadzonki palm, wraz z innymi krzewami i drzewami.

Nikt nie zauważyłby ścięcia ostatniej małej dłoni. "Brzmi boleśnie znajomo?

Zburzyliśmy już bogaty las wolności ustanowiony przez naszych założycieli. Znikał powoli, przez dziesięciolecia. Ci, którzy ostrzegali przed niebezpieczeństwami stwarzanymi przez zbyt wiele przepisów, inwazyjną inwigilację, zmilitaryzowaną policję, naloty oddziałów antyterrorystów i tym podobne, zostali uciszeni i zignorowani. Przestali uczyć o wolności w szkołach. Niewielu zna ich historię. A jeszcze mniej wydaje się przejmować więzieniem, nakładaniem kagańców, strzelaniem, paralizowaniem i traktowaniem ich tak, jakby w ogóle nie mieli żadnych praw.

Erozja naszych wolności następowała tak stopniowo, że nikt nie wydawał się tego zauważać. Tylko starsze pokolenia, pamiętając, jak wyglądała prawdziwa wolność, dostrzegło różnicę. Stopniowo wolności, z których korzystali obywatele, stawały się coraz mniejsze i mniej ważne. Do czasu, gdy upadnie ostatnia wolność, nikt nie będzie wiedział, jaka jest różnica.

W ten sposób powstaje tyrania, a wolność upada: z tysiącem cięć, z których każde usprawiedliwiane, ignorowane lub wzruszane ramionami, jako wystarczająco nieistotne, by

zawracać sobie głowę, ale sumują się.

Każde cięcie, każda próba podważenia naszych wolności, każda utrata jakiegoś krytycznego prawa – do swobodnego myślenia, gromadzenia się, mówienia bez strachu przed zawstydzeniem lub cenzurą, wychowywania naszych dzieci według własnego uznania, oddawania czci lub nieuznawania dyktuje nam sumienie, jeść to, co chcemy i kochać, kogo chcemy, żyć tak, jak chcemy – składają się one na niezmierzoną porażkę każdego z nas w powstrzymaniu zjazdu po tym śliskim zboczu.

Jesteśmy teraz na tym zboczu.

Zaraza strachu, która została rozprzestrzeniona z pomocą agencji rządowych, korporacji i elity władzy, zatruwa studnię, wybiela naszą historię, obraca obywatela przeciwko obywatelowi i pozbawia nas naszych praw.

Cywilizacja zbliża się teraz do kolejnego rozrachunku, takiego, który zmierzy nasze zaangażowanie w zasady wolności z poziomem siania strachu, który jest używany do siania spustoszenia we wszystkim na swojej drodze.

Źródło: [RPI](#)

Były francuski żołnierz wracający z Ukrainy, mówi, że „zbrodnie wojenne” są popełniane przez ukraińskich

żołnierzy, którzy „oskórowaliby Żydów lub Murzynów”



Był francuski żołnierz piechoty morskiej, który wyruszył walczyć w imieniu Ukrainy po inwazji wojsk rosyjskich, mówi, że na pewno tam popełniane są zbrodnie wojenne, ale to nie siły rosyjskie są winne, tylko Ukraińcy.

Nie tylko to, kilku ukraińskich żołnierzy, z którymi się zetknął, to neonaziści i bigoci, którzy przysięgali, że zrobią Żydom krzywdę, jeśli im się to uda.

Był żołnierz piechoty morskiej, Adrien Bocquet, powiedział francuskiej stacji *Sud Radio*, że [był świadkiem „wielu zbrodni wojennych” popełnionych przez Ukraińców, ale żadnych popełnionych przez wojska rosyjskie](#). Stany wysyłają broń rasistowskim neonazistom nienawidzącym Żydów, którzy noszą nazistowskie symbole na swoich mundurach, a nawet posuwają się tak daleko, że się nimi chwala.

„Pracowałem z nimi i dawałem im lekarstwa. Czy wiesz, co powiedzieli? Że obdzieraliby ze skóry Żydów i Murzynów, gdyby mieli szansę”, powiedział stacji, zauważając, że te uwagi nie pasują do medialnej narracji „głównego nurtu” o ratowaniu „demokracji” i „naszych wartości” na Ukrainie.

„Ludzie mogą mówić, co chcą. Byłem tam. Widziałem, co się tam wydarzyło – podkreśla Bocquet, który mówi, że ma kilkadziesiąt nagrań wideo zbrodni wojennych.

W jednym przypadku zobaczył stodołę pełną rosyjskich jeńców wojennych, którzy byli związani i pobici.

„Bojownicy z batalionu Azov zapytali ich, kim są oficerowie. Każdy rosyjski żołnierz został postrzelony w kolana kałasznikowem. Mam filmy, które to potwierdzają, w przeciwnym razie nie odważyłbym się powiedzieć czegoś takiego” – powiedział.

Dodał, że rosyjscy oficerowie zostali natychmiast zabici strzałem w głowę.

„Tak to jest, przynajmniej w batalionie Azov”, powiedział były francuski żołnierz piechoty morskiej.

Dodał, że był świadkiem, jak amerykański kamerzysta rażąco inscenizował materiał filmowy – ponieważ nasze organizacje informacyjne są w rzeczywistości tylko organami propagandy dla głębokiego państwa – a także ukraiński personel wojskowy ukrywający w nocy amunicję w domach cywilnych, nie informując o tym mieszkańców.

A propos amerykańskich mediów, wcześniej CNN fetowało ukraińskiego lekarza, który poprzez kastrację nakazuje innym lekarzom w swoim kraju popełnienie zbrodni wojennych przeciwko rosyjskim żołnierzom.

Jak donosi Natural News:

Szef ukraińskiego mobilnego szpitala Giennadij Druzenko świętuje fakt, że wydał „surowe rozkazy” ukraińskim żołnierzom, aby wykastrowali wszystkich rannych rosyjskich żołnierzy, których pojmali, ponieważ Rosjanie „są karaluchami, a nie ludźmi”, jak twierdzi Druzenko. A gigant fake newsów CNN chwali Druzenkę za to wszystko.

To, co Druzenko w zasadzie przyznał w przetłumaczonym wywiadzie dla Channel 24, a rozprzestrzenia się wirusowo, jest równoznaczne ze zbrodniami wojennymi. A jednak CNN

najwyraźniej nie widzi nic złego w zbrodniach wojennych, o ile są one popełniane na Rosjanach, którzy stali się światową placówką biczowania.

CNN Fareed Zakaria przedstawił Druzenkę jako gościa podczas ostatniego odcinka, w którym nazwał Druzenkę „intelektualistą”, jednocześnie obsypując go pochwałami za „włączenie się do walki” z rosyjskim prezydentem Władimirem Putinem.

Zakaria posunął się nawet do tego, że nazwał Druzenkę „medycznym aniołem”, a rannych żołnierzy rosyjskich, których Druzenko kazał wykastrować, nazwał „medycznymi aniołami”, których zadaniem jest „ratowanie życia na linii frontu”.

Ale Zakaria i Druzenko zostali wezwani przez Maajida Nawaza, konto na Twitterze, które ujawnia zbrodnie wojenne i brutalność.

„Ludzie wolą ZAPRZECZENIE niż akceptację (faktów o ZBROJNYCH batalionach nazistowskich i tych, którzy zachęcają do ZBRODNI WOJENNYCH”, zauważył jeden z niedawnych tweetów.

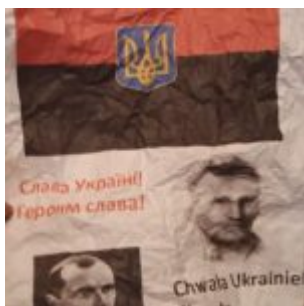
Druzenko następnie wszedł na Facebooka, aby twierdzić, że on i jego żołnierze nikogo nie kastrują i „nie zamierzają”, ale konto na Twitterze zamieściło bardzo obrazowe filmy, dowodzące, że Druzenko się mylił.

Źródła:

FreeWestMedia.com

NaturalNews.com

Postępy banderyzacji Polski





W Bochni na słupie wisiał taki oto plakat, z tymi dwoma

banderowskimi ścierwami. Jedna z Polek zerwała go, bo nie mogła uwierzyć, że to dzieje się naprawdę.

Jest rzeczą niepojętą i nie mieszczącą się w ramach jakiegokolwiek logiki i zdrowego rozsądku, graniczącego z całkowitym zatraceniem instynktu samozachowawczego, podejście Polaków do bezrefleksyjnego, a raczej całkowicie bezrozumnego przyjmowania ukraińskiej, stepowej dziczy, do naszego Polskiego domu, po 24 lutego bieżącego roku.

Tym bardziej jest to niepojęte, gdy weźmie się pod uwagę, skalę ukraińskiego ludobójstwa, dokonanego na naszych rodakach w latach drugiej wojny światowej, i trwającego aż do drugiej połowy lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku. o czym pisałem od lat w wielu swoich artykułach, że ukraińskie ludobójstwo naszych rodaków, wcale nie zakończyło się wraz z Operacją Wisła, ale trwało nadal, tyle że na trochę mniejszą skalę. Gdyż Operacja Wisła zlikwidowała tylko ukraińskie nacjonalistyczne podziemie na Podkarpaciu i Lubelszczyźnie, ale nie złamała ostatecznie kręgosłupa tej banderowskiej hydry. Jeszcze bowiem w 1956 roku płonęły nadal polskie domy w wielu miejscowościach po ówczesnej stronie granicy sowieckiej Ukrainy, tak jak to miało miejsce we wsi Balice, leżącej na wysokości Przemyśla, która należała już wtedy do strony czerwono czarnej rzeczywistości.

A jak to wyglądało w Polsce po roku 1947? Ano dokładnie tak samo. Ukraińskie bojówki UPA i Służby Bezpieki OUN – B, tyle że w pomniejszonych składach osobowych przenosiły się wraz z przesiedlaną ludnością ukraińską, na Warmię, Mazury, Pomorze i Dolny Śląsk, gdzie z różnym nasileniem, kontynuowały one swoją zbrojną, bandycką działalność przeciwko narodowi i państwu polskiemu. Gdy dodamy do tego obrazu, grupy dywersyjne ukraińskich nacjonalistów, przerzucane do naszego kraju przez niedawnych zachodnich aliantów, by nadal prowadziły tu swoją zbrodnictwą i destrukcyjną działalność, otrzymamy pełen wymiar banderowskiego zagrożenia w latach 50-ych ubiegłego wieku. Walki z tymi zgrupowaniami trwały jeszcze długo i kosztowały

życie niezliczonej liczby żołnierzy Wojska Polskiego, milicjantów, funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa i wojskowego kontrwywiadu, jak również polskiej ludności cywilnej. Grupy dywersyjne OUN – UPA zostały ostatecznie rozbite i zlikwidowane dopiero pod koniec 1954 roku, a ostatnią bojówkę UPA działającą w Polsce zlikwidowano dopiero latem 1958 roku, w ówczesnym województwie olsztyńskim. I dopiero od tego czasu możemy mówić, o końcu banderowskiego ludobójstwa Polaków, które rozpoczęło się 1 września 1939 roku, kiedy Ukraińcy u boku hitlerowskich Niemiec, dokonali zbrodniczej agresji przeciwko naszej Ojczyźnie.

Musisz to wiedzieć (1410) Takie pomniki stawiali na Ukrainie...

<https://youtu.be/YutjiiUALrI>

Od 2 minuty 5 sekundy

Ostatnie dni pokazały i udowodniły zarazem, że stosunek Ukraińców do nas Polaków, nie zmienił się ani na jotę, od tego, jaki żywili oni do nas praktycznie od zawsze, czyli nieskrywaną nienawiść i pogardę, ukrywaną jedynie pod cieniotką zasłoną pozorów i udawanej przyjaźni, której w rzeczywistości, nigdy do nas nie żywili, nawet w stopniu śladowym, ale za to zgodnie z zasadą wynikającą z jednego z dziesięciu przykazań ukraińskiego nacjonalisty, że.. **Nienawiścią i Podstępem, będziesz przyjmował, wrogów swojej nacji.** W obecnej sytuacji ukraińskich nachodźców w Polsce, to zalecenie **autorstwa Stepana Łenkawskiego**, posiada tą tylko różnicę, że ukraiński Koń Trojański, wpuszczony na nasze ziemie, jako gość, robi dokładnie to samo, chwilowo tylko udając swoją przyjaźń i rzekomą wdzięczność za udzieloną im, naszą pomoc w sytuacji w jakiej się znaleźli, zresztą tradycyjnie, wyłącznie ze swojej własnej winy.

↻ Konfederacja podał dalej



Robert Winnicki ✓ @RobertWi... · 8 min :

Ambasador Rosji, który chciał świętować w Warszawie sowieckie zwycięstwo nad Niemcami, oblany czerwoną farbą.

Czego się spodziewał, skoro jego państwo prowadząc napastniczą politykę wypędziło do Polski trzy miliony Ukraińców?



💬 10

↻ 8

❤ 56



To, że tak jest w istocie udowodniły, i to aż nadto wyraźnie,

ostatnie wydarzenia z 9 maja, dnia zwycięstwa nad niemieckim nazizmem. Banderowcy, przybyli do nas w ciągu niespełna trzech miesięcy, w liczbie już prawie czterech milionów, zrzucili tego dnia wręcz ostentacyjnie swoje maski i pokazali otwarcie, co się pod nimi skrywało praktycznie od zawsze, a mianowicie, ten sam odrażający wizerunek banderowskich rezunów, szczerze nienawidzących i to całym swoim jestestwem Lachów, od kołyski, aż po grób. Dokonany w tym właśnie dniu brutalny atak na rosyjskiego ambasadora w Warszawie, chcącego złożyć kwiaty pod pomnikiem, cmentarza mauzoleum żołnierzy radzieckich, nie ograniczył się tylko do jego osoby, gdyż w chwilę później w ten sam brutalny sposób, zaatakowali oni również Polaków chcących złożyć kwiaty pod tym samym pomnikiem. Co więcej, ukraińscy naziści, zgromadzeni tym miejscu w liczbie kilkuset osób, nie tyle przy zupełnej bierności, co wręcz przy zachęcie i pełnej aprobacie ze strony policji, szarpali i bili również naszych rodaków, nie wahając się przy tym, ani przez chwilę wyrywać z rąk nielicznych, zgromadzonych w tym miejscu Polaków, a następnie zniszczyć, nie tylko trzymane przez nich wiązanki kwiatów, które mieli ze sobą, ale także białe czerwone flagi. Potem ukraińscy naziści, oblali czerwona farbą tenże pomnik cmentarza, mauzoleum żołnierzy radzieckich, a w chwilę później na jego stopniach urządzili sobie nawet odrażającą potańcówkę, czym pochwaliли się nawet na twitterze, umieszczając film z tego zdarzenia, jak skaczą z radości i tańczą na grobach swoich wrogów.

Nasuwa się pytanie, dlaczego ukraińscy wyznawcy OUN – UPA i ich polskojęzyczni lokaje tak bardzo nienawidzą daty 9 maja i przypadającego w tym właśnie dniu, święta Dnia Zwycięstwa nad niemieckim nazizmem? Odpowiedź na to pytanie jest bardzo prosta. Nienawidzą go dlatego, że stanowi on symbol ich totalnej klęski i obnażenia ogromu, nie mieszczących się w ludzkich wyobrażeniach bestialskich zbrodni, jakich dokonali ich przodkowie oraz ideologii, która do nich doprowadziła. **Symboliczna scena, gdy polska (czy może bardziej polskojęzyczna) policja wyprowadza poza teren cmentarza**

człowieka z białą-czerwoną flagą, któremu Ukraińcy nie pozwolili złożyć pod pomnikiem kwiatów.

Razem z policją odprowadza go „asysta” śpiewająca hymn Ukrainy...

Gdzie

my

żyjemy??? <https://gloria.tv/share/3gM7PB3jHtsXBV8biP6TBZe4t>

To co wydarzyło się 9 maja w Warszawie, było też dosłowną próbą generalną, powtórki bestialskiego ludobójstwa, dokonanego przez nich 2 maja 2014 roku na rosyjskich mieszkańcach Odessy w Domu Związków Zawodowych. I jest z ich strony otwartym przesłaniem do nas Polaków, że w podzięce za bezrozumne przyjęcie ich na naszej ziemi i udzielenie im pomocy, zrobią nam powtórkę z Wołynia, przy pierwszej nadarzającej się po temu okazji, co zapowiadali zresztą nam to już od lat, a jako pierwszy w 2014 roku obiecał nam wręcz solennie **gen. Ołeksandr Kuźmuk, były wiceminister obrony Ukrainy**, wysuwając pod naszym adresem podobny postulat, i który nie owijając niczego w bawełnę stwierdził otwarcie, że... **wprowadzenie w Polsce ustawy penalizującej banderyzm, może wywołać powstanie ukraińskich imigrantów zarobkowych.**



Ukraiński hajdamaka czasu obecnego – generał Ołeksandr Kuźmiuk, grożący dziś Polakom powtórką z Wołynia, jeśli będziemy im nadal przypominać o bestialskim ludobójstwie Naszych rodaków, których wymordowali prawie do nogi na Wołyniu i Małopolsce Wschodniej oraz obecnych ziemiach południowo – wschodniej Polski w latach 1939 – 1951

Warszawa regularnie przypomina Kijowowi o wydarzeniach rzezi wołyńskiej i o działaniach liderów UPA, Stepana Bandery i Romana Szuchewycza. Jednak Ukraińcom też jest co przypominać – powiedział Kuźmuk. Zaznaczył, że odnoszenie się przez Ukraińców i Polaków do kwestii historycznych może tylko pogorszyć sytuację. – Jeśli przypomnieć historię, sprzed 100, 200 lat, nawet króla Bolesława [Chrobrego], 1000 lat temu, to tyle nazbieramy, że te milion dwieście tysięcy Ukraińców, którzy są dziś w Polsce, o których dziś przypomnieliśmy „a może z nimi coś będzie”. Tak, to piąty front ukraiński, który poszedł do Polski [nawiązanie do sowieckiego 4. Frontu Ukraińskiego z czasów II wojny światowej – red.]. I niczego z nim nie będzie. Ale on chwyci za kije, jeśli będziemy przypominać o wszystkich Kozakach powieszonych od Lwowa do Kijowa – powiedział ukraiński generał.

A czego my jak widać, nie potrafimy zrozumieć tak samo, jak nasi przodkowie z Wołynia i Małopolski Wschodniej, że ich ukraińscy sąsiedzi są zdolni im coś takiego uczynić, a co stało się wówczas faktem i to w bardzo krótkim czasie i co stanie się ponownie, najdalej za kilka miesięcy. I będę bardzo szczęśliwy, jeśli pomyłę się w swoich przewidywaniach i okaże się z mojej strony, jedynie stekiem bzdur i nedorzecznosci

Taka kolejna okazja do prologu ostatecznego rozprawienia się przez ukraińskich szowinistów ze znienawidzonymi przez nich Lachami i to na ich własnej polskiej ziemi i urządzenie na niej Lachom Krwawej pożogi, nadarzy się już wkrótce, a mianowicie 11 lipca, w 79 rocznicę Krwawej Niedzieli na Wołyniu.

Jeżeli ktoś się jeszcze ludzi, że to niemożliwe, i że

ukraińscy naziści nie są zdolni wobec Polaków, powtórzyć 11 lipca tego samego, przy rzecz jasna całkowitej bierności ukraińskiej policji przebranej w polskie mundury, przypomnę, że 80% tych tzw policjantów w Polsce to potomkowie zbrodniarzy z UPA, to nie wie na jakim świecie żyje, lub jest po prostu zwyczajnym durniem.

Ukraińcy w polskiej policji

[Ukraińcy w polskiej policji](#)

Dziś otrzymałem od pewnej bardzo znanej osoby w Polsce maila, że mój artykuł bardzo **osłabia** dodawanie **ewidentnych BREDNI**: Np.: **Banderowcy, przybyli do nas w ciągu niespełna trzech miesięcy, w liczbie już prawie czterech milionów,=====**Wśród tych ludzików „banderowców” jest może **jeden promil**.

Czy istotnie tak jest, jak twierdzi mój wielce szanowny adwersarz, że wśród nowo przybyłych do Polski Ukraińców, ideowych banderowców jest może góra jeden promil? Przyjrzyjmy się faktom. 5 maja ukazał się w dzienniku Rzeczpospolita artykuł referujący sondaż, jaki odbył się niedawno u naszego południowo – wschodniego sąsiada, którego jednym z tematów było m.in, wypowiedzenie się obecnego pokolenia Ukraińców, na temat opinii, jak mają na temat Ukraińskiej Powstańczej Armii. I jakież było zaskoczenie wszystkich, jakim poparciem cieszy się wśród ogromnej większości z nich UPA i jej heroje. **Sondaż: 96 proc. Ukraińców ma pozytywną opinię o armii, 71 proc. – o UPA** Niemal wszyscy Ukraińcy oceniają pozytywnie o współczesnej ukraińskiej armii – wynika z sondażu przeprowadzonego 27 kwietnia 2022 roku przez Rating Sociological Group. Z badania wynika też, że... 81 proc. respondentów uważa członków OUN-UPA za uczestników walki o niepodległość Ukrainy (przeciwnego zdania jest 10 proc. ankietowanych). Od 2010 roku odsetek osób uważających OUN-UPA za uczestników walki o niepodległość wzrósł czterokrotnie, a od 2015 roku – podwoił się – zauważa

Ukrinform. Gdy dodamy do tego, że od banderowskiego zamachu stanu w 2014 roku, do szkół podstawowych, wprowadzono obowiązkową naukę z elementarza, zatytułowanego BANDERA i JA, a w szkołach średnich wszystkich szczebli oraz uczelniach wyższych, jednym z obowiązkowych podręczników, wszystkich kierunków studiów jest „dzieło” Dmytro Doncowa – NACJONALIZM, będący biblią ukraińskich szowinistów od 1926 roku, a we wszystkich miastach, miasteczkach i wioskach, wszystkich obwodów całej Ukrainy, postawiono pomniki i nadano nazwy ulicom, szkołom i innym obiektom użyteczności publicznej, w hołdzie, niemal wszystkim najbardziej znanym zbrodniarzom z OUN – UPA i SS Galizien, to gdy w takiej sytuacji, posiadając taką wiedzę na interesujący nas temat, jeszcze raz dobrze się temu wszystkiemu przyjrzymy, otrzymamy pełną perspektywę, zmiany mentalności ukraińskiego społeczeństwa, poczynając od małych dzieci, na dojrzałych osobach skończywszy. Mówienie więc, że wyznawcy idei banderyzmu na obecnej Ukrainie, stanowią dziś, może ledwie promień, wśród całego społeczeństwa, to jakiś ponury i niesmaczny żart.

Rzeczą najbardziej absurdalną w tym momencie i świadczącą zarazem jednoznacznie o bezdennej durnocie liderów formacji politycznych w naszym kraju, mieniących się patriotycznymi, które zamiast wykazać się dalekowzrocznością i ostrzegać przed nadciągającym zagrożeniem, że strony wpuszczonej bezmyślnie przez obecną władzę, niezliczonych rzesz ukraińskich szowinistów, jest zamiast tego, współudział w pochwalaniu bandytyzmu stepowej dziczy, jak zrobił to po raz kolejny członek Konfederacji, zresztą nie po raz pierwszy, stając po stronie nazistowskich bandytów, zamiast przeciwko nim, co pokazuje, że jako Polacy, na chwilę obecną nie mamy ani jednego przedstawiciela w Zgromadzeniu Narodowym, który by bronił naszych, narodowych interesów, zamiast naszych wrogów.

Wracając jednak do tematu, nieuchronnie nadciągającej drugiej Wołynki, to ja już przerabiam to tutaj w Elblągu z potomkami banderowskich rezunów od 2018 roku i dlatego wiem o czym

mówię, a reszcie się wydaje, że coś takiego jest nieprawdopodobne. Już w dniu otwarcia ronda Obrońców Birczy, 13 października 2018 roku dokonali oni prowokacji na rondzie, bezczeszcząc tablicę z inskrypcją ronda. Potem w ciągu dwóch lat zniszczyli 12 kolejnych ustawionych przez nas w tym miejscu polskich flag, na co władze zarówno lokalne, jak i warszawskie, pomimo wielu kolejnych monitów, w ogóle na to nie zareagowały w żaden sposób. W 2019 roku grzebali mi w kołach samochodu i gdybym się nie połapał, że coś jest nie tak, to jak stwierdził to mój znajomy mechanik, już bym nie żył. Potem w listopadzie 2021 brutalny atak na nasze mieszkanie przy ulicy Topolowej, a fajno polakom nadal się wydaje, że coś takiego jest w chwili obecnej niemożliwe, żeby nasi ukraińscy przyjaciele, tak się zachowywali w Polsce. Zrobią nam drugą Wołynkę, co już jest pewne i niech się nikt nie ludzi, że ktokolwiek ich przed tym powstrzyma. Nie po to w końcu czarci pomiot wraz z Amerykanami reaktywował ich po siedemdziesięciu latach uśpienia, żeby pozostali beczynni. A fajnopolacy, nawet gdy będą im oni odrzynać głowy i roznosić na strzepy, jak niegdyś na Wołyniu, to nadal będą powtarzać, że to przecież niemożliwe.

Postępy banderyzacji Polski posuwają się przyspieszonym tempem, zmierzając do wyznaczonego celu, którym jest definitywne rozwiązanie kwestii polskiej, w postaci całkowitej anihilacji Polskiego państwa i całego społeczeństwa, które nadal śpi, w jakiejś bezrozumnej, paraliżującej bierności, niczym eloję z powieści Wehikuł czasu, czekający, aż zdziczałe morloki, rozerwą ich na strzepy, a kiedy już to się stanie i strawią ich truchła, wypłują resztki kości, tańcząc po nich w geście ostatecznego triumfu, jak po grobach naszych rodaków z Wołynia i Małopolski Wschodniej, których nie mają do dziś i których nie wolno nadal ekshumować i godnie pochować w chrześcijańskiej tradycji, i jak tak samo zatańczyli 9 maja na pomniku i grobach żołnierzy radzieckich w Warszawie.



Flaga UPA na jednym z balkonów budynku mieszkalnego we Wrocławiu



raav7 z  wykop.pl

Ukraińscy studenci z Przemyśla z flagą UPA



Banderowskie pozdrowienie Sława Ukrainu, czyli ukraińskie Hail Hitler na jednym z wrocławskich biurowców przy Placu Legionów. Adolf Hitler ze Stepanem Bandera zaśmiewają się do łez, zza grobu

W całej Polsce już teraz powiewają symbole ich zwycięstwa nad nami, czerwono czarne, satanistyczne stiahy UPA, jak w Łodzi, Wrocławiu i Krakowie, plakaty z wizerunkami banderowskich ludobójców Polaków, z postaciami takich zwyrodnialców jak Bandera i Szuchewycz, wywieszone na ulicach Brzegu, czy hymn UPA Czerwoną kałyna, śpiewany w ośrodkach kultury w Polsce, m.in w Zamościu i na ulicach większości polskich miast a w Toruniu zasadzone nawet przez prezydenta tego miasta drzewko, będące znakiem rozpoznawczym banderowskich bestii z lat 1939-1958 i wiele innych banderowskich symboli ukraińskich nazistów, z którymi jawnie otwarcie obnoszą się po ulicach naszych, polskich miast, jak ostatnio w Koninie, przez ukraińskie dzieci pod opieką dorosłych, którzy doskonale wiedzą, co one znaczą i z czym się kojarzą nam Polakom. Tego

samego dnia 9 maja ukraińska bojówka dokonała brutalnego ataku na szkołę, w której uczą się dzieci rosyjskich dyplomatów. I tylko przytomności umysłu, oraz zdecydowanej reakcji ochrony tej placówki, nie doszło do tragedii. A co robiła w tym czasie tzw. polska policja? Ano nic. Z jej strony, zresztą tak jak i całego polskiego nierządu, nie było żadnej reakcji na ten akt terroru i nie ma go do dziś.

Gdy dodamy do tego bestialskie zabójstwo dokonane przez ukraińskich młocjów w nocy z 7 na 8 maja na młodym Polaku, który stanął w obronie kilku napastowanych przez nich Polek, na warszawskim Nowym Świecie, otrzymamy pełen obraz banderowskiego zagrożenia w Polsce, na które nadal, absolutnie nikt nie reaguje.



Do zdarzenia doszło w nocy z soboty na niedzielę 7-8 Maja br. na ulicy Nowy Świat w centrum Warszawy. jednak o zdarzeniu dowiadujemy się dopiero teraz! Być może dlatego, że jak czytamy na profilu na Twitterze:

Media robią wszystko żeby ukryć fakt, że mordercami Polaka na Nowym Świecie była grupa Ukraińców. Tymczasem sprawcy są cały czas na wolności. Czy poprawność polityczna nie przeszkodzi w

śledztwie? – napisał Krzysztof Lech Łuksza.



Prezydent Torunia Michał Zaleski zasadził w Centrum Targowym Park siedem krzewów czerwonej kałyny, symbolu zbrodniczej OUN – UPA





Na szczęście honor mieszkańców Torunia uratowali miejscowi polscy patrioci, którzy w sprofanowanym przez prezydenta Torunia miejscu, ustawili baner w biało czerwonych barwach z napisem:

PRECZ Z NAZISTOWSKIMI SYMBOLAMI OUN – UPA! TU JEST POLSKA, A NIE UKROPOLIN

I robią to z rozmysłem, oraz całkowitą świadomością swoich

czynów, odnosząc przy tym jakąś satanistyczną, nieskrywaną radość, że mogą upokorzyć nas Polaków w naszym własnym domu.

A to ledwie początek Ich podboju nas i naszej Ojczyzny, którą przejmują o ironio bez żadnego sprzeciwu z naszej strony.

Ukraińcy przebywający obecnie w Koninie, przygotowywali 7 maja w parku Chopina filmik, na którym ukraińskie dzieci wnoszą hasła Ukraina ponad wszystko, Sława Ukrainie, bohaterom sława, Sława nacji śmierć wrogom. Filmik, którym się będzie prezentowany.

W konińskim parku Chopina pojawiło się kilkadziesiąt osób w różnym wieku, w tym bardzo wiele dzieci zindoktrynowanych już od małego, zbrodniczą ideologią nazizmu i banderyzmu. Przynieśli ze sobą ukraińskie flagi, jak również transparenty, na których widniały nazistowskie i banderowskie symbole, bardzo dobrze znane nam Polakom z czasów drugiej wojny światowej, czyli okupacji niemieckiej i ukraińskiego ludobójstwa na Wołyniu, takie jak symbol wilczego haka, tryzub







Dutch SS Volunteers (Wolfsangels on caps)

Wilczy hak na czapkach żołnierzy kolaboranckiej, holenderskiej dywizji SS Landstrom Nederland. Dziś to również znak rozpoznawczy, ukraińskiego, nazistowskiego pułku Azow



Tak się chwalili, a potem sami szybko usunęli z internetu dobrze wiedząc, z jakim odbiorem w Polsce się spotka się ta prezentacja, gdy nadal pozostanie w sieci.

W jednym z mieszkań w Chorzowie musiała interweniować policja. Jego lokator wywiesił w oknie flagę Federacji Rosyjskiej i symbol „Z”. Prokuratura zbada, czy 57-latek odpowie za złamanie tzw. ustawy sankcyjnej.



Informację o wywieszeniu symboli rosyjskich w oknie kamienicy

przy pl. Piastowskim otrzymał w poniedziałek rano dyżurny chorzowskiej komendy.

Na miejsce udał się patrol, który potwierdził, że w oknie wisi rosyjska flaga, a na szybie pojawił się symbol „Z” – taki, jakiego używają rosyjscy żołnierze, którzy najechali na Ukrainę. W tym i sąsiednim oknie zawieszono także symbole polskiego godła.

Polak za usunięcie flag ukraińskich i powieszenie polskich spędza 48 na dołku. Sprawa w toku. Ukrainka, która na terenie Polski atakuje przedstawiciela obcego państwa, w obecności Policji, nie zostaje zatrzymana i dostaje brawa.

Jacek Boki

Źródła:

Plakat z banderowskimi ludobójcami Polaków w Bochni

<https://www.facebook.com/photo/?fbid=395844715655122&set=pob.100056887896727>

Haniebny atak Ukraińców pod mauzoleum

[*Haniebny atak Ukraińców pod mauzoleum*](#)

Terytorium dziczy

[*Terytorium dziczy*](#)

Echa skandalu na cmentarzu, czyli drugi skandal

[*Echa skandalu na cmentarzu, czyli drugi skandal*](#)

Ukraińcy z transparentami w parku Chopina

<https://www.przeglادkoninski.pl/PL-H5/3/24141/ukraincy-z-transparentami-w-parku-chopina.html>

Wywiesił w oknie flagę Rosji i symbol „Z”. Sprawą zajmie się prokuratura

<https://www.rm24.pl/regiony/slaskie/newsamp-wywiesil-w-oknie-flage-rosji-i-symbol-z-sprawa-zajmie-sie-pr,nId,6012778>

Flaga OUN-UPA na balkonie we Wrocławiu. Interweniowała policja

<https://nczas.com/2022/04/07/flaga-oun-upa-na-balkonie-we-wroclawiu-interweniowala-policja> **Ukraińscy studenci z Przemyśla fotografowali się z flagą UPA. Internauci atakują ich uczelnię**

<https://wyborcza.pl/7,75398,16821228,ukrainscy-studenci-z-przemysla-fotografowali-sie-z-flaga-upa.html>

Kaliny na dzień ziemi

<https://www.torun.pl/pl/kaliny-na-dzien-ziemi>

Sprawcami bestialskiego mordu na Polaku w Warszawie byli UKRAIŃCY! To już jest pewne.

<https://www.google.com/amp/s/wolnosc.tv/polak-zabity-na-nowym-swiecie-w-warszawie-wideo-18/amp/>

To początek nowej Wołynki – Film z zabójstwa Polaka na Nowym Świecie. Warszawa

https://twitter.com/Baba_yaga_bum/status/1524765406912782342?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1524765406912782342%7Ctwgr%5E%7Ctwcon%5Es1_&ref_url=https%3A%2F%2Fwolnosc.tv%2Fpolak-zabity-na-nowym-swiecie-w-warszawie-wideo-18%2F

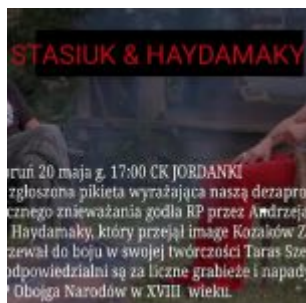
Sondaż: 96 proc. Ukraińców ma pozytywną opinię o armii, 71 proc. – o UPA

<https://www.rp.pl/spoleczenstwo/art36233621-sondaz-96-proc-ukraincow-ma-pozytywna-opinie-o-armii-71-proc-o-upa>

Ukraińcy w polskiej policji

[Ukraińcy w polskiej policji](#)

Zapraszamy na pikietę do Torunia, przeciwko koncertowi gloryfikującemu zbrodniczych hajdamaków



„A Chachoł zeżre z tobą chleb, I gównem zupe ci zaprawi” – Taras Szewczenko

W Toruniu 20 maja br. Organizowany jest koncert Haydamaky z Andrzejem Stasiukiem, poniżej na zdjęciu pod pretekstem „Póki Polska jest w nas”. Zapraszamy wszystkich mieszkańców Torunia i Bydgoszczy, jak również wszystkich patriotów z całej Polski o liczne przybycie do Torunia w piątek 20 maja o godzinie 17ej, Aleja Solidarności 1 – 3. Zaprotestuujemy razem przeciwko profanowaniu polskiego godła i propagowaniu zbrodniczych formacji Hajdamaków, którzy są odpowiedzialni, nie tylko za zwykłe bandyckie napady i rozboje, ale także za ich udział w

rzezi Humańskiej w 1768 roku, w czasie której bestialsko wymordowali ponad 20 tysięcy Polaków i Żydów, w tym ogromną liczbę kobiet i dzieci. Rzeź Humańska była częścią tzw. „Koliszczyzny”, czyli tzw. „powstania chłopskiego” pod przywództwem Maksyma Żeleźniaka i Iwana Gonty, skierowanego przeciwko polskiej szlachcie, ludności żydowskiej i duchowieństwu. Trwało od czerwca do lipca 1768 na [Ukrainie Prawobrzeżnej](#) i przejawiało się masowymi morderstwami Polaków, Żydów i duchowieństwa rzymskokatolickiego i unickiego, z których to pogromów największe rozmiary osiągnęła [rzeź humańska](#). Powstanie stłumione zostało przez [wojska rosyjskie](#) i polskie. **Liczbę ofiar koliszczyzny szacuje się na ponad 200 000 zamordowanych. Hajdamacy, spopularyzowani przez rusińskiego poetę Tarasa Szewczenkę, nienawidzącego Polaków, stali się wzorem ideowym Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i ich zbrojnego ramienia, band UPA, które w sposób dosłowny w latach 1943 – 1951 powieliły, a w swoim bestialstwie nawet przebiły swoich mistrzów śmierci. Dlatego obelgą dla nas Polaków jest pozwalanie na bezkarne promowanie w naszym kraju, takich zbrodniarzy, jakimi byli hajdamacy, odpowiedzialni, za bestialskie ludobójstwo ponad dwustu tysięcy naszych rodaków w czasie trwania tzw. koliszczyzny i zezwalanie na organizowanie koncertów i festiwali, nazwanych ich mianem. Należy nadmienić, że Hajdamacy, ich idee i zbrodnie, stały się zaczątkiem zbrodniczej satanistycznej doktryny OUN – UPA, której ofiarami stało się kilkaset tysięcy Polaków, wymordowanych bez litości na Wołyniu, Małopolsce Wschodniej i na obecnych, południowo – wschodnich rubieżach naszej Ojczyzny, które płonęły jeszcze do 1951 roku.**



Pomysłodawca i główny inicjator piątkowego koncertu w Toruniu, gloryfikującego hajdamackich ludobójców Polaków Andrzej Stasiuk, w koszulce ze sprofanowanym przez siebie godłem Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Orła Białego, w którego wpisano banderowskiego tryzuba

Nie może być tak, że jako społeczeństwo obywatelskie bez wsparcia żadnego polityka czy działaczy jak i dziennikarzy mamy być pozostawieni sami sobie. Niestety trzeba patrzeć im na ręce. Proszę o nagłośnienie i ewentualną chęć wspólnego przeciwdziałania etc. Hajdamaki Szewczenki:

Rozdział : Tytar Cytat I

(.....)

Jak to żyć im będzie,

Jak okuje w złoto całą,

Jak dolę zdobędzie,

Jak to Lachów Hajdamacy

Wyrzną w Ukrainie,

Jak on panem sobie będzie

Jeśli nie zaginie.

(.....)

Rozdział : Święto w Czehrynie Cytat II

(.....)

Ach, to Hajdamacy! Na gwałt Ukrainy

Orły naleciały: one to rozniosą

Lachom, Żydom kary;

Oni — Hajdamacy —

Za krew i pożary

Pieklm im odpłacą.

(.....)

Rozdział : III Starszy Cytat III

(.....)

I jak my z nożami,

Z nożami świętymi,

I z ojcem Maksymem

W tę noc pohulamy,

Lachów pohajdamy,

I tak pohulamy,

By piekło się śmiało,

(.....)

Rozdział : Kobzarz Cytat IV

(.....)

Szanujcie się dobrze teraz,

Panowie Polacy!

Maksym idzie Czarnym Szlakiem,

Za nim Hajdamacy.

Przepisy: Szanujcie się dobrze teraz, Panowie Polacy!

— dwa wiersze te nie dały się przetłumaczyć

dosłownie; ręka drgnęła od zgrozy i oburzenia. [ukr.

Шануйтеся ж, вражі ляхи, Скажені собаки: strzeżcie się, nienawistni Polacy, nieczyste psy.].

Cytat V

ZAPOROŻEC

Jaki bo ty kiep! Doprawdy! Widzisz, on śpiewał, ażeby

Lachy ohydne pokutowali, bo Czarnym Szlakiem idzie

Żeleźniak z Hajdamakami, ażeby ich rznąć...

HAJDAMAKA

I wieszać, i mordować! Dobrze, dalibóg, dobrze! Ej,

dałbym karbowańca, jeżelibym nie przepił wczoraj!

(.....)

Rozdział: Kobzarz Cytat VI

(.....)

Kozackich krain kwiat prześliczny —

W objęciu Lacha z wolna schnie,

(.....)

W jarzmie u Lacha... Biada! biada!

Módlcie się, dzieci! Straszny sąd

Lach Ukrainie zapowiada —

(.....)

Rozdział: Trzeci kur Cytat VII

(.....)

Jeszcze dzień jeden w Ukrainie

Panował nienawistny Lach,

Jeden, ostatni, szerzył strach

Po Ukrainie i w Czehrynie.

Ale i ten — dzień Makoweja

Świąteczny dzień, i ten z kolei

Przeminął wreszcie. Lach i Żyd,